

SŁOWO POLSKIE



Rok VI. Nr 10 (1506)
Wydanie A

Sroda, dnia 10 stycznia 1951 r.

Dziś 4 strony
Cena 15 groszy



W sali kina „Palladium” w Warszawie pracownicy Filmu Polskiego urządzili dla dzieci rodzin pracowników pomyslowe spotkanie z hojnym rozdaniem darów noworocznych — Dziadkiem Mrozem.

Powstanie w Dżakarcie

Bunt holenderskich żołnierzy kolonialnych

HAGA. (PAP) W Dżakarcie wybuchło powstanie wśród żołnierzy kolonialnych, pochodzących z wyspy Amboina, a odbywających służbę w holenderskich wojskach kolonialnych w Indonezji. Żołnierze ci zwrócili

broń przeciwko oficerom holenderskim.

W Dżakarcie znajduje się obecnie około 3.600 żołnierzy pochodzących z wyspy Amboina. Holenderski minister wojny wydał rozkaz rozbrojenia zbuntowanych oddziałów.

Aby uzyskać fundusze na zbrojenia

Pleven dąży do zwiększenia ciężarów podatkowych

PARYŻ. (PAP) Na sobotnim posiedzeniu francuskiego Zgromadzenia Narodowego premier Pleven w toku dyskusji nad projektem ustawy o kredytach na zbrojenia wystąpił po raz piąty w ciągu ostatnich kilku dni sprawę zaufania.

Jak wiadomo, Rada Republiki do projektu tego wprowadziła znaczne poprawki, które nie dotyczyły samego programu zbrojeń, lecz źródeł finansowania tego programu. Rada Republiki zalecała mianowicie zredukowanie wydatków w ramach zwykłego bu-

dżetu, a zwłaszcza kredytów dla przedsiębiorstw upaństwowionych oraz przeznaczanie tych sum na pokrycie wydatków wojennych.

Rząd francuski nie zgadza się z zaleceniami Rady Republiki, gdyż uważa, iż łatwiej mu będzie sfinansować program zbrojeń, zwiększając ciężary podatkowe. W związku z tym premier Pleven zażądał od Zgromadzenia Narodowego odruczenia poprawek Rady Republiki i uchwalenia projektu ustawy w pierwotnym brzmieniu i postawił sprawę zaufania.

Usprawnienie zaopatrzenia mas pracujących w lekarstwach

Apteki — własnością państwa

Sejm uchwalił:

- Obniżkę cen najczęściej używanych leków
- Zniesienie izb aptekarskich

WARSZAWA. (PAP) Wznowiając 8 bm. obrady Sejmu wicemarszałek Barcikowski zaproponował uzupełnienie porządku dziennego pierwszym czytaniem rządowych projektów ustaw: o przejęciu aptek na własność Państwa, o aptekach, o zniesieniu izb aptekarskich, o ośrodkach farmaceutycznych i odurzających oraz o artykułach sanitarnych.

Izba uchwaliła uzupełnienie porządku dziennego.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia dr Sztachelski, referując projekt 4 nowo zgłoszonych ustaw stwierdził, że zadaniem ich jest stworzenie podstaw dla uporządkowania zaopatrzenia mas pracujących w leki i materiały sanitarne oraz włączenie tej dziedziny służby zdrowia do socjalistycznej gospodarki ludowego państwa. Umożliwi to dalszy postęp opieki zdrowotnej nad szerokimi rzeszami ludzi pracy.

Dotychczas apteka była instytucją handlową, obliczoną na zysk — powiedział dr Sztachelski — powinna zaś ona być instytucją służby zdrowia dla ludzi pracy. Apteki prywatne uchylają się od obrotu lekami i przynoszący małe zyski.

Mówca stwierdza następująco:

że państwo ludowe ceni i otacza opieką specjalistów, którzy pracują lojalnie. Dlatego też ustawa przewiduje, że dotychczasowi właściciele pozostaną w aptekach jako ich kierownicy. Projekt ustawy przyznaje byłym

właścicielom aptek i ich rodzinom szerokie uprawnienia do ubezpieczeń społecznych i emerytalnych.

Mówca przypomina, że od stycznia br. obowiązują nowe cenniki leków. Obniżka od 15 do 20 proc. dotyczy najczęściej używanych leków podstawowych. Ceny specyfików obniżone zostały o 3 proc.; tylko niecałe 7 proc. uległo nieznacznej podwyżce — i to jedynie w związku z niesłusznymi skalkulowanymi cenami.

Po dyskusji ustawę uchwalono jednogłośnie.

Referentem sprawozdania komisji komunikacji i łączności o projekcie ustawy, o transporcie drogowym był pos. Gumieński (PZPR).

Projekt ustawy rozróżnia transport zarobkowy i niezarobkowy.

Transport zarobkowy jest w zasadzie transportem publicznym, wykonywanym przez przedsiębiorstwa państwowe. Do puszcza się również wydawanie koncesji (przed wszystkim spółdzielniom) w tych wypadkach, gdy przedsiębiorstwa państwowe nie są w stanie zaspokoić miejscowych potrzeb przewozowych.

(Dokończenie na str. 2-iej)

Wywiad z przewodniczącym CRZZ — W. Kłosiewiczem

Zadania świata pracy

w walce o dalsze podnoszenie dobrobytu mas pracujących

WARSZAWA. (PAP) „Masy pracujące, miliony rzesze związkowców rozumieją, że sprawa przyspieszenia dalszych obniżek cen, a tym samym szybszego podniesienia stopy życiowej — leży w rękach samych ludzi pracy” — powiedział przewodniczący Centralnej Rady Zw. Zaw. pos. Wiktor Kłosiewicz w wywiadzie, udzielonym przedstawicielowi PAP.

— Ludzie pracy — mówił przewodniczący CRZZ dalej — ze szczególnym uznaniem podkreślają przy tym, że uchwały Rady Ministrów potwierdziły zapowiedzianą w okazji reformy walutowej stabilizację pieniądza i realizację polityki stopniowej obniżki cen.

Zakres obniżki cen niektórych artykułów powszechnego użytku jest rezultatem osiągniętej obniżki kosztów własnych produkcji i obrotu.

Otwarta jest zarazem perspektywa dalszego obniżania cen. Taki jest kierunek poli-

tyki gospodarczej Rządu; taki też jest kierunek polityki gospodarczej PZPR — czołowego oddziału mas pracujących Polski.

Pod kierunkiem PZPR klasa robotnicza wygrywa bitwy gospodarcze jedną po drugiej. Zwycięstwem zakończyła się bitwa o handel oraz wielka akcja antyspekulacyjna. Zwycięsko przebiegła akcja „H”, dzięki której stała się możliwa obniżka cen mięsa, tłuszczów i wędlin. Wreszcie realizacja systemu oszczędzania i powszechna walka o obniżkę kosztów produkcji — jest tym czynnikiem, który wpływa na obniżkę cen.

Podnoszenie dobrobytu zależy od nieustannego podno-

szczenia ilości i jakości produkcji, od systematycznej walki o potaniecie kosztów i o godzienną oszczędność w gospodarowaniu materiałami, narzędziami, maszynami itp.

Zrozumienie tej podstawowej idei znalazło wyraz nie tylko w zobowiązaniach produkcyjnych, ale i w trwającym od dłuższego czasu przechodzeniu na nowe normy.

— Cała nasza praca — zakończył przewodniczący CRZZ, pos. Kłosiewicz — musi być obecnie tak postawiona, by związki zawodowe w całej pełni odgrywały rolę najważniejszej — obok partii — siły napędowej, przyspieszającej systematyczne pogłębianie walki o obniżkę kosztów własnych, o wzrost wydajności pracy, o wzrost dobrobytu i podnoszenie stopy życiowej mas pracujących przez cały okres Planu 6-letniego.

Ks. Semanciów o apelu PKOP

Pomoc nieszczęśliwym dzieciom Korei

— szlachetną próbą serc ludzkich

Postać księdza Semanciówa — proboszcza parafii parochialnej powiatu legnickiego znana jest na Dolnym Śląsku z dyskusji, w jakiej brał udział w czasie spotkania duchowieństwa powiatów legnickiego, średzkiego, zlotoryjskiego, lubińskiego, wołowskiego i bolesławieckiego z delegatem na II Światowy Kongres Pokoju w Warszawie.

Ks. Semanciów dobitnie sprzecywał swe stanowisko w sprawie walki o pokój, wypowiadając się zdecydowanie za aktywną współpracą duchowieństwa katolickiego w dziele upowszechniania idei pokojowych.

Przedstawiciel „Słowa” odwiedził wczoraj księdza Semanciówa, prosząc o wypowiedzenie się na temat przebiegającej w całym kraju akcji pomocy dla dzieci koreańskich. Ks. Semanciów oświadczył naszym wysłannikom: „Z całej duszy, z całego serca popieram apel Komitetu Obróńców Pokoju o przyjęcie z pomocą cierpiącym dzieciom koreańskim. To bardzo wzniosły apel. Powinien on dotrzeć do wszystkich ludzkich serc — bez względu na kolor skóry, narodowość, wiarę czy zapamiętanie. Religia katolicka nakazuje jej zwolennikom miłosierdzie

i dla tego wierzący katolicy muszą stać w pierwszych szeregach ofiarodawców dla biednych dzieci koreańskich. Pamiętamy wszyscy, na jakie cierpienia narażone były w czasie wojny nasze dzieci. Równie bolesne są dla nas cierpienia dzieci koreańskich, niewinnych dzieci, nie umiających przeciw sobie porażki.

Przebiegająca obecnie akcja, jest wielką próbą serc ludzkich. Kto przez tę próbę nie przejdzie pomyślnie, nie

ma prawa mówić o miłosierdziu. Równocześnie uważam, że nasze miejsce — miejsce ka planów katolickich — jest w szeregach tych wszystkich wyznawców Komitetu Obróńców Pokoju, którzy uświadamiają społeczeństwo o znaczeniu pomocy dla dzieci Korei. Będę w swojej parafii wyjaśniał ludziom to zagadnienie, będę nawoływał do ofiarności zarówno z ambony, jak i w mej kancelarii parafialnej. To samo winni czynić inni księża”.

Potworne zbrodnie piratów USA

Ludność Phenianu i Seulu w morzu płomieni

MOSKWA. (PAP) Korejski sędziowski „Prawdy” donosi o nowych zbrodniach bandytów amerykańskich. — Nie mogąc powstrzymać zwycięskiej ofensywy armii ludowej i ochotników chińskich — pisze korespondent — barbarzyńcy z USA niszczą miasta i wsie Korei, położone w głębokim zapleczu armii ludowej. Całemu światu znane są zbrodnie ludożerców amerykańskich w Phenianie. Zniszczyli oni doszczętnie najpiękniejsze gmachy w mieście i dokonali krwawej masakry ludności cywilnej. Jednakże bestie w mundurach amerykańskich, nie poprzestając na tym, postanowiły zetrzeć Phenian z powierzchni ziemi.

3 stycznia nad Phenianem pojawiło się przeszło 80 latających „fortec” pod osłoną kilkunastu samolotów. W ciągu 4 godzin ludożercy amerykańscy zrzucili na miasto bomby burzące i zapalające. Gdź w całym mieście wybu-

chy pożary, pojawiła się nowa grupa samolotów, zrzuciła ona dziesiątki tysięcy bomb z palną substancją. Miasto stało w morzu płomieni. Pożar był tak wielki, że do miasta nie można było się przedostać, ani z niego wyjechać. Tysiące mieszkańców splonęło w ogniu żywym.

W taki sam nieludzki sposób Amerykanie bombardują — obecnie prawie codziennie

— Seul i inne miasta. Państwem ognia padło wiele miast oraz tysiące wsi.

Uczciwi ludzie na całej kuli ziemskiej — kończy korespondent — winni podnieść stanowczy głos protestu przeciwko zbrodniom interwencji amerykańskich i zażądać pociągnięcia do odpowiedzialności inspiratorów i organizatorów tych zbrodni — handlarzy śmiercią z Białego Domu.

Żołnierze japońscy w amerykańskich mundurach walczą w Korei

PEKIN. (PAP) Wychodzący w Pekinie dziennik „Kwanming” zamieścił fotografię żołnierza japońskiego Tanijama Joshio, który został wzięty do niewoli przez ochotników chińskich w Korei. Tanijama Joshio służył w trzecim batalionie 24-ej dywizji amerykańskiej. Tanijama Joshio oświadczył, że jest mieszkańcem Tokio, że został zwerbowany

przez biuro werbunkowe, utworzone przez sztab Mac Arthura i Yoshidy, działające pod maską biura pośrednictwa pracy. Joshio podał dokładny adres tego biura. Joshio oświadczył dalej, że niedawno przejeżdżając przez miejscowość Bakczun w pobliżu miasta Namczun w Korei, widział wielu żołnierzy japońskich w mundurach amerykańskich.

Dwa cykle na dobę Sukces górników kopalni „Victoria”

WALBRZYCH. Załoga oddziału 4-go kopalni „Victoria”, składającego się z brygad zespołowych Stanisława Adami-

ka i Jana Waltosza osiągnęła zgodnie z zobowiązaniem wspólny sukces w walce o przyspieszenie cykliczności robót wydobywczych, prowadząc dwa cykle na dobę.

Sukces ten osiągnęli górnicy stosując w czasie przerwy między dzyzmianowej szybkościowej przesunięciu na całej długości ściany tj. na przestrzeni 70 m. przenośnika zgrzeblowego. Przy tym systemie pracy dniówka drugiej zmiany zaczyna się o dwie godziny później, jednak umożliwia to wykonanie w ciągu doby drugiego pełnego cyklu wydobywa. W ciągu 24 godzin górnicy brygad Adamiaka i Waltosza osiągnęli postęp frontu całej ściany o 3 m, pod czas gdy poprzednio postęp na ścianie wynosił jedynie 1,50 m. Czas trwania przekładki przenośnika zgrzeblowego skrócił górnicy oddziału 4-go kopalni „Victoria” z 150 do 70 minut.

Lista ofiar na pomoc dzieciom walczącej Korei

Zespół redakcyjny „Słowa Polskiego” złożył w dniu wczorajszym zł 488.

Nota protestacyjna albańskiego MSZ

Rząd włoski nasyła szpiegów i dywersantów na terytorium Albanii

TIRANA. (PAP) Prasa albańska opublikowała notę protestacyjną ministerstwa spraw zagr. Albańskiej Republiki Ludowej przeciwko wrogiej, antyalbańskiej działalności rządu włoskiego. Nota stwierdza, że w ciągu 1950 roku na terytorium Albanii zrzucano na spadkach szpiegów i dywersantów-zbrodniarzy wojennych i wrogów narodu albańskiego, którzy znaleźli schronienie i przeszli specjalne przeszkolenie we Włoszech. Z dokumentów znalezionych u tych szpiegów i dywersantów, jak również z zeznań świadków, że rząd włoski brał bezpośredni udział w przygotowaniu, organizowaniu i nasyłaniu szpiegów i dywersantów na

terytorium albańskie w celu obalenia przemocy władzy ludowej w Albanii i zlikwidowania jej suwerenności i niezależności. Wielkie miasta włoskie — Rzym, Bari, Taranto i inne stały się ośrodkami, w których instruktorzy włoskiego ministerstwa spraw wewnętrznych gromadzą, organizują i szkoleni zbrodniarzy wojennych. Zbrodniarzy ci przesyłani są drogą powietrzną i zrzucani na spadkach na terytorium albańskie. Ustalono, że między rządami i wywiadami Włoch, Grecji, Jugosławii, Anglii i Stanów Zjednoczonych istnieje ścisła współpraca w dziedzinie wykorzystywania tych szpiegów w celach

imperialistycznych przeciwko Albańskiej Republice Ludowej. Wywiady włoski, jugosłowiański, grecki, amerykański i brytyjski od dawna prowadzą uciążliwą, wrogą działalność przeciwko Albańskiej Republice Ludowej.

Wyrażając energiczny protest przeciwko wrogiej działalności rządu włoskiego — rząd Albańskiej Republiki Ludowej domaga się natychmiastowego zaprzestania tej działalności, gwakaccej zawarty z Albaną traktat i wydania — zgodnie z tym traktatem — albańskich zbrodniarzy wojennych.

Praga. W Czechosłowacji odbywa się w dniach od 9 do 19 lutego br. Festiwal Filmów Węgierskich.

Z pałkami na inwalidów

Bandyckie wyczyny policji włoskiej

RZYM. (PAP) Policja rzymska dokonała brutalnej napaści na grupę inwalidów oraz wdów i sierot po poległych w ostatniej wojnie. Inwalidzi zamierzali udać się na grób nieznanego żołnierza, by złożyć tam wieńiec z napisem: „Obywatele

pragnący pokoju czczą pamięć poległych za ojczyznę”.

Zmotoryzowane oddziały policji napadły na pochód. Policjanci bijąc pałkami inwalidów, wyrwali im wieńce. Wiele osób zostało poturbowanych. Brutalna napaść policji wywołała oburzenie wśród ludności stolicy. Rzymska izba pracy złożyła kategorię protest, domagając się ukarania winnych napaści.

godz.
„Tysiąc
„Obcy
dz. 14 —
(przedst.
„Przyja-
Techniki
ka arty-
ka 26 —
i sztuka
mkrutów*
ogniu“
1 20.15,
wak nie-
z. 16, 18 i
Berli-
16, 18 i 20.
rzeczona“
20.
Lassy“
20.
m szlaku“
Program
3, 20 i 21.
ustkowi“
20, 20.15.
krysz-
oda godz.
i sobota
odz. 15.30.
o Stalin-
Czynie:
tek godz.
19, niedz.
„Wspły
od godz.
— otwar-
apteki
tosa 47.
ul. Dam-
OTOWIA
(dziec.).
Mroz
PKO
O we Wro-
soso i ład-
udekoro-
i kilka-
rozplewa-
Mroza“
z TPD
inał tańca-
wierszem
„As ze-
tejek Kijub
aw. Podoba
a na literę
hoinka.
się najlep-
pracy orga-
urzędniczk
ekiej, Kijub
riki Łączko-
dni
biadów kłt
ych, pół-
ty, butelki
konkursu
tytu pracy
w zbioro-
iał w na-
y interesie
ców Wro-
aysina wia
kich, któ-
chczas ze-
ności ku-
grupy kel-
osili nas o
kursu, prze-
nie odno-
STYCZNI
okalu

Roman Zambrowski

B sekretarz Komitetu Centralnego PZPR

Na nowym etapie walki o rozwój spółdzielczości produkcyjnej na wsi polskiej

We wczorajszym numerze zamieściliśmy 1-ą część artykułu Romana Zambrowskiego - Sekretarza Komitetu Centr. P. Z. P. R. Niziej podajemy skrócone dokończenie artykułu:

STATUT NOWEGO TYPU SPÓŁDZIELNI PRODUKCYJNEJ

U źródeł uchwały Biura Politycznego w sprawie popularyzacji nowego statutu spółdzielni produkcyjnych leży wszechstronna analiza rozwoju różnych typów spółdzielni produkcyjnych w okresie ubiegłym.

Już sam stosunek liczby różnych typów spółdzielni jest bardzo wymowny.

Na 1 stycznia 1951 r. mamy mianowicie:

1275 spółdzielni III typu, to jest typu najbardziej zbliżonego do artefaktu radzieckiego;

649 - II typu, który tym różni się przede wszystkim od typu III, że 30 do 40 proc. podzielnego dochodu ulega rozdziałowi między członków zależnie od wysokości ich wkładu ziemi i inwentarza oraz 2% - I typu, który odpowiada rozpowszechnionym w swoim czasie w ZSRR towarzystwom wspólnej uprawy ziemi, w których praca odbywa się wspólnie, a każdy członek zrzeszenia otrzymuje swoją część plonów w zależności od ilości ziemi, którą włączył do wspólnej uprawy.

Cecha charakterystyczna rozwoju spółdzielczości produkcyjnej u nas w okresie ubiegłym jest wyraźna przewaga typu III, wymagalnego od chłopów większej dojrzałości społecznej, od typu II i nikiły rozwój typu I - to jest zrzeszeń uprawy ziemi. Taki stan rzeczy powstaje zarówno na skutek ciągłego awansowania charakteru ruchu, przyciągającego najbardziej dojrzałe społeczeństwo i politycznie chłopów, jak i na skutek nieprzychylnego lewackiego stosunku szeregu organizacji partyjnych do niższych typów spółdzielczych, a nawet szkodliwych prób narzucania chłopom skłaniających się do niższego typu - wyższych typów.

aby jednak umożliwić chłopom szersze i bardziej masowe organizowanie się dla zespolonej gospodarki, aby ułatwić masom średniackim przystąpienie ich wahań, aby skutecznie wreszcie izolować kulaka - trzeba iść do tych mas z takimi formami spółdzielni, które przyciągną również wahaających się i niezdeterminowanych.

Nowy statut opracowany według wytycznych Biura Politycznego jest właściwie odmianą II typu. W odróżnieniu od spółdzielni II typu chłop prowadzący do spółdzielni ma prawo zachować w swoim indywidualnym władaniu i użytkowaniu cały swój inwentarz żywy i martwy, mając jednak obowiązek używania tego inwentarza do pracy w spółdzielni za odpowiednią opłatą w formie dniówek inwentarzowej.

Jednocześnie jednak statut przewiduje rozwój gospodarki społecznej, majątku spółdzielczego przez ustalenie, że 10-15 proc. przychodu spółdzielni przeznaczony jest na budowę obór, stajen, magazynów, urządzeń sanitarnych i innych celów społecznych. W tym celu spółdzielnia może wypożyczać i w zakup inwentarza w tej liczbie również od członków, jeśli sobie tego będą życzyli. Statut również wprowadza w szerokim zakresie wspólną gospodarkę przez ustalenie, że 80 proc. podzielnego dochodu spółdzielni przeznaczony jest do rozdzielania z członkami zależnie od ilości pracowności przez nich dniówek obrachunkowych i przebranych przez ich inwentarz - dniówek inwentarzowych, a tylko

20 proc. zależnie od wkładu ziemi - i na tym polega jego wyższość wobec istniejących zrzeszeń uprawy ziemi.

Szczególnie poważne możliwości rozpowszechniania nowego typu spółdzielni ma ZSL, skupiający dużą liczbę średniorolnych chłopów.

ROLA WYDZIAŁÓW POLITYCZNYCH

Okres ubiegły potwierdził olbrzymie znaczenie Państwowych Ośrodków Maszynowych jako zasadniczych punktów oparcia w dziele socjalistycznej przebudowy, jako podstawowych narzędzi pomocy państwa socjalistycznemu rolnictwu i chłopom wstępującym na drogę socjalizmu.

POM-y mają bardzo istotny wkład w zdobycze gospodarcze spółdzielni, w szybkie przeprowadzanie siewów i zbiorów, w uzyskanie wysokich plonów.

Zakres oddziaływania jednak POM-ów na spółdzielnię produkcyjną jest jeszcze bardzo ograniczony.

Szczególnie słabą stroną pracy naszych POM-ów jest niedostateczna pomoc polityczna i organizacyjna dla spółdzielni. A stan taki musi też na obecnym etapie zmniejszać efektywność pomocy technicznej i agronomicznej POM-ów.

Powołanie wydziałów politycznych w POM powinno doprowadzić właśnie do usunięcia tych wszystkich braków i do przelomu w ich pracy. Chodzi o to, że wydziały polityczne są powołane do przeprowadzania pracy politycznej nie tylko w zakresie samego POM, ale we wszystkich wsiach spółdzielczych, obsługiwanych przez dany POM i to zarówno wśród członków naszej partii, wśród ZSL-owców, wśród ZMP-owców, jak i wśród bezpartyjnych.

Ten fakt, że wydziały polityczne POM będą miały również zadania i kompetencje partyjne, że będą kierowane przez KP PZPR, że będą współpracowały z KG PZPR, że będą obsługiwały громадские организации PZPR i kierowały ich szkoleniem partyjnym, że będą na równi z KG odpowiadać za całą działalność organizacji PZPR w gromadach spółdzielczych wzmocni niewątpliwie pozytywny wpływ POM-ów na spółdzielnię produkcyjną. Fakt ten daje bowiem możliwość połączenia dwóch potężnych czynników w jedno: mianowicie silnego oddziaływania techniki i agronomii POM-owskiej z autorytetem partyjnej organizacji.

Uchwała BP o powołaniu wydziałów politycznych w POM-ach wytycza wszystkie wielostronne zadania Wydziałów Politycznych. Zaakcentujemy trzy węższe zadania Wydziałów Politycznych.

Po pierwsze: Wydziały Polityczne powinny skoncentrować pracę POM-ów na ziemiach spółdzielczych, na ziemiach zaś indywidualnych chłopów maorolnych i średniorolnych POM winien dążyć do przeprowadzania wszystkich robót na podstawie umów zespolonych i pod warunkiem, że umowy te przewidywać będą tymczasowe usunięcia między oraz wspólny plodozian.

Uprawę ziemi PGR-owskiej POM-y winny przeprowadzać jedynie wtedy, jeśli przewidują rezerwy mocy po dokonaniu robót w spółdzielniach i w zespołach gospodarzy indywidualnych.

Po drugie: Wydziały Polityczne POM powinny odegrać decydującą rolę w zdobyciu większości wsi dla spółdzielni produkcyjnej w tych gromadach spółdzielczych, gdzie one już powstały. To oznaczało by w skali całego kraju trzykrotny wzrost liczby członków i

arealu w spółdzielniach i dążyć im pełną siłą oddziaływania na okoliczne niezrzeszone gromady.

Po trzecie: Wydziały Polityczne POM powinny dbać o rozwinięcie hodowl spółdzielczej w spółdzielniach produkcyjnych. Jak długo hodowla spółdzielcza nie jest rozwinięta, tak długo nawet w III typie członek spółdzielni uważa raczej za podstawowe gospodarstwo swoją działkę przyzgodową. Dlatego wydziały polityczne powinny zwrócić baczną uwagę i na budownictwo inwestycyjne dla celów hodowl.

Uchwała Biura Politycznego o powołaniu wydziałów politycznych i wzmocnieniu POM-ów przewiduje skierowanie na wieś do pracy w POM-ach w ciągu pierwszego półrocza 1951 r. tysiąca pracowników politycznych oraz tysiąca kwalifikowanych metalowców na stanowiska starszych mechaników oraz kierowników warsztatów. Nasza partia nawołuje w tej dziedzinie do wspaniałego doświadczenia kolektywizacji w ZSRR, gdzie partia bolszewicka uczyniła z MTS potężne twierdzenie sojuszu robotniczo - chłopskiego,

kierując do nich najlepszych przedstawicieli klasy robotniczej. Treba, aby wszystkie Instancje partyjne doceniły znaczenie tej mobilizacji kadr partyjnych i fachowych do POM-ów, ażeby w pełni uświadomili organizacjom partyjnym sens stów towarzysza Bieruta:

„Przygotowanie kadr fachowych dla rolnictwa spośród młodych wiejskiej oraz zasilenie tych kadr doświadczonymi i zahartowanymi politycznie działaczami robotniczymi - to jedna z decydujących form pomocy państwa i klasy robotniczej dla chłopstwa i pracującego w wielkim procesie socjalistycznej przebudowy wsi.”

Uchwała Biura Politycznego, realizowana ze zrozumieniem i po bolszewicku przez wszystkie Instancje i organizacje partyjne - stanie się punktem wyjścia dla podniesienia na wyższy poziom całej naszej walki na wsi, dla umocnienia istniejących spółdzielni, dla szerszego rozwoju ruchu spółdzielczości produkcyjnej, dla przygotowania przelomu w szerokiej masach chłopskich w stronę socjalizmu.

Na świecie w ciągu doby

Dwa miliony bezrobotnych w Turcji

Sofia. W parlamencie tureckim rozstraszona była ostatnio sprawa poważnego wzrostu bezrobocia w Turcji. Referent stwierdził, że w chwili obecnej pozostało w Turcji bez pracy blisko 2 miliony ludzi. Sprawozdawca wysunął żądanie, by rząd turecki przedsięwzięł odpowiednie kroki, celem zapobieżenia dalszemu wzrostowi bezrobocia.

Anglicy u Dalaj-Lamy

Karacz. Ukazujący się w Karacz dziennik „Imroz” ogłosił depesze z Delhi o kłopotach angielskich imperialistów w Tybecie. Według wiadomości pochodzących z kół zbliżonych do angielskiego komisarza generalnego w Adzi, Anglicy maskując starannie swe postępowanie, wywierają nacisk na koła tybetańskie zbliżone do Dalaj-Lamy i żądają od nich wyrzeczenia się wszelkiego porozumienia z rządem Chińskiej Republiki Ludowej, które mogłoby doprowadzić do ponownego połączenia Tybetu z Chinami.

Nędza studentów w Austrii

Wiedeń. Około 80 proc. studentów w Austrii zmuszonych jest, że szkoda dla studiów, pracować w charakterze nocnych stróżów i przyjmować inne niskie

opłacane zajęcia, aby zarobić na utrzymanie. Procent chorych na gruźlicę wśród młodzieży studiującej jest zaskakująco. Spośród 850 studentów zbadanych przez lekarzy - 290 okazało się chorych na otwartą gruźlicę.

Rząd austriacki nie podejmuje żadnych kroków dla poprawy sytuacji materialnej studentów. Niemal wszystkie domy studentów zostały zajęte przez wojska okupacyjne mocarstw zachodnich.

USA galwanizuje nieboszyczka

Nowy Jork. Realizując swe agresywne plany wobec Chińskiej Republiki Ludowej, rząd Stanów Zjednoczonych nadal okazuje pomoc militarną kłice Czang Kai-Szeka na Tajwanie. Według doniesień prasy amerykańskiej, w ciągu ostatnich kilku tygodni na wyspę Tajwan została wysłana broń oraz poważne ilości materiałów wojennych, łącznej wartości około 10 milionów dolarów.

Filmy polskie w Bułgarii

Sofia. Na ekranach stolicy Bułgarii wyświetlane są obecnie „Zakazane piosenki”, „Czarci źle” i „Skarb”. W innych miastach bułgarskich kina wyświetlają filmy „Ostatni etap”, „Za wami pójdą inni” i „Słowo serca”. Filmy polskie cieszą się dużym zainteresowaniem publiczności bułgarskiej.

Wykonujemy Plan 6-letni

Nowe modele obuwia

W roku bieżącym nastąpi - obok dalszego wzrostu produkcji - zwiększenie ilości modeli obuwia produkowanego przez polski przemysł obuwiczny. Znacznie wzrosła ilość obuwia wytwarzanego z krajowej skóry łąskiej. Będzie ono stanowiło około 30 proc. całej produkcji i wytwarzane będzie na podszewkach z białej gundy, tzw. „stonny”. Dla kobiet przemysł obuwiczny przygotowuje na rok bieżący wielki wybór nowych fasonów ze wszystkich rodzajów skóry. Znacznie wzrosło m. in. produkcja obuwia zamkowego.

5 pełnomorskich rejsów z oszczędności

Załoga naszego statku dalekomorskiego S/S „Lublin” odbyła

naradę produkcyjną dla podsumowania wyników przeprowadzonych oszczędności. Na tej naradzie marynarze S/S „Lublin” postanowili w roku bież. wykonać w zaoszczędzonym czasie i w zaoszczędzonym paliwie 5 dodatkowych rejsów pełnomorskich.

187 nowych szkół na Pomorzu

Szczególnie szybki rozwój wykazuje na Pomorzu szkolnictwo zawodowe. W br. czynnych jest 187 różnego typu nowych szkół zawodowych, liczących 28.000 uczniów. W związku z przedstawieniem szkolnictwa zawodowego na nowy system nauczania i wprowadzeniem tzw. „metod przemysłowych”, poważnie podniósł się poziom nauki. „Metody przemysłowe” polegają na szerokim oparciu nauki o praktykę warsztatową.

100 nowych spółdzielni produkcyjnych

W woj. olsztyńskim, podobnie jak w całym kraju, nastąpił w roku zeszłym silny wzrost ruchu spółdzielczości produkcyjnej. Wraz z tym jest zorganizowane w woj. olsztyńskim przez chłopów około 100 nowych gospodarstw zespolonych.

Awans 350 robotników portowych

W roku 1950 w portach Gdańska i Gdyni wielu robotników wyróżniło się we współzawodnictwie. W uznaniu zasług większość z nich awansowano na czelowniki stanowiska w gospodarce portowej. Ogółem w roku 1950 wysunęto na wyższe odpowiedzialne stanowiska ponad 350 robotników portowych.

W trosce o zdrowie mas pracujących

Weszliśmy już w drugi rok realizacji wielkiego narodowego planu budowy podstaw socjalizmu. W ciągu minionego roku, m. in. dokonaliśmy szeregu przemian organizacyjnych, przebudowaliśmy wiele elementów naszego aparatu politycznego, społecznego i gospodarczego. Przemiany te są wynikiem rozwoju i wzrostu sił naszego ludowego państwa, stając się jednocześnie czynnikami pobudzającymi dalszy rozwój gospodarki kraju.

Jedną z takich przemian jest przejęcie - na mocy ustawy sejmovej - aptek na własność państwa.

Motywy tej ustawy są proste i jasne. Jak we wszystkich niemal dziedzinach zaopatrzenia, tak i w dziedzinie zaopatrzenia ludności w lekarstwa zapotrzebowanie silnie wzrosło. Jest to wynikiem faktu, że przemiany społeczne dokonane w Polsce Ludowej i włączanie coraz szerszych mas w orbitę produkcji, umożliwiają korzystanie z lecznictwa wielkim grupom ludności, które w Polsce sanacyjnej, z powodu niedostatecznego rozwoju ubezpieczeń społecznych, nie mogły się leczyć.

Nie mamy w Polsce poważniejszych trudności, jeśli chodzi o produkcję leków, którą zresztą uzupełniamy importem. Również ilość aptek wzrosła bardzo poważnie: przed wojną na 100 tys. mieszkańców przypadało 6,7 aptek, obecnie zaś przypada 8. Jest to ilość wystarczająca.

Nie mamy także trudności, jeśli chodzi o wykwalifikowane kadry farmaceutyczne. Natomiast wielką trudnością, która dotychczas w poważnym stopniu hamowała w rozwoju zaopatrzenia ludności w lekarstwa, był wadliwy, nie dostosowany do potrzeb rzeczywistych system rozprzedażania leków, spowodowany faktem, że przeważająca większość aptek znajdowała się w rękach prywatnych.

Byłymi świadkami zjawiska w parafarmacji apteki uspołecznione stanowiły załadowe 20 proc. ogółu aptek, ale owo 20 proc. aptek rozprzeczono 50 proc. wszystkich leków.

Trzeba pamiętać, że apteki prywatne niejednokrotnie kierowały

się w swej działalności metodami handlowymi. A przecież w ustroju demokracji ludowej, którego nacelną troską jest dbałość o człowieka pracy, w ustroju, który rozbudował olbrzymią siłę ubezpieczeń społecznych - handlowe traktowanie sprawy rozprzedażania leków byłoby szkodliwym przeżytkiem. Apteki muszą być uruchamiane nie tam, gdzie znajdują się dogodny punkt handlowy, lecz tam, gdzie są najbardziej potrzebne: w dzielnicach robotniczych, w dzielnicach produkcyjnych itp. Zasada ta, w połączeniu z dużą ilościową kadrami fachowców - farmaceutów, pozwoli na dalszy rozwój lecznictwa powszechnego.

Polscy farmaceuci znani są ze swych wysokich kwalifikacji. Olbrzymia ich większość lojalnie pracowała dla dobra mas pracujących Polski Ludowej. Dlatego też dotychczasowi właściciele czy dzierżawcy aptek pozostają w szeregu wypadków na kierowniczych stanowiskach i w dalszym ciągu będą pracować na tych samych placówkach. Kwalifikacje wszystkich zaś farmaceutów polskich będą w pełni wykorzystane dla dobra zdrowia społecznego i dla własnego dobra farmaceutów i dla

Uspoleźnienie tych placówek nie tylko radykalnie rozwiązuje sprawę zaopatrzenia ludności w lekarstwa; przynosi ono również niemałe korzyści samemu farmaceutom. Będą oni mogli korzystać ze wszystkich udogodnień, jakie ludowe państwo daje pracownikom, będą mogli korzystać z rozległej opieki państwa rozciągającej się na aptekarzy niezadowolonych do pracy, a nawet na wdowy i sieroty po aptekarzach.

Farmaceutki polskie, którzy dotychczas składali liczne dowody lojalności wobec Polski Ludowej i troski o zdrowie społeczeństwa, niewątpliwie zrozumieją, jakie korzyści daje masom pracującym u państwa o przejęciu aptek na własność państwa, w pełni rozwiązującej sprawę rozprzedażania leków. Będą też na swych placówkach pracować z oddaniem, świadomi swoich obowiązków wobec społeczeństwa.

Apteki - własnością państwa

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Projekt ustawy przewiduje, że właściciele pojazdów mechanicznych mogą być powoływani do odpłatnego świadczenia usług transportowych dla celów ogólnogospodarczych.

Ustawę przyjęło „Jednomyslnie”. Sprawozdanie komisji kultury i sztuki o rządowym projekcie ustawy o stosunkach służbowych nauczycieli szkół i zakładów sztuki artystycznej złożył pos. Wycech (ZSL).

Referowana ustawa jest przejawem troski państwa o rozwój szkół artystycznych. Reguluje ona prawa i obowiązki nauczycieli, rozciągając przepisy o stosunkach służbowych nauczycieli szkół podlegających Min. Oświaty, Centralnemu Urzędowi Szkolenia Zawodowego oraz Min. Rolnictwa - na szkoły i zakłady szkolenia artystycznego.

Izba uchwała ustawę jednomyslnie. W imieniu komisji planu gospodarczego i budżetu oraz oświatowej pos. Turski (PZPR) złożył sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o tworzeniu instytutów naukowo - badawczych dla potrzeb gospodarki narodowej.

Ustawa przynosi ujednolicenie zasad i uproszczenie procedury w tej dziedzinie. Ma to dużą wagę, gdyż potrzeba tworzenia instytutów może powstać w każdej dziedzinie gospodarki narodowej. Zamiast istniejących dotychczas w ramach głównych instytutów naukowo - badawczych tzw. instytutów specjalnych powstają

właściwe instytuty naukowo-badawcze lub też zakłady doświadczalne.

Ustawę przyjęło „Jednomyslnie”. Pos. Kępczyński (PZPR) złożył sprawozdanie Komisji prawniczej i regulaminowej o rządowym projekcie ustawy o należnościach ławników za udział w posiedzeniach sądowych oraz karach porządkowych na ławników. Izba uchwała uchwałami.

Posel labourystowski Donelly krytykuje politykę USA

LONDYN (PAP). Do głosów, krytykujących agresywną politykę zagraniczną Stanów Zjednoczonych, dołączył się ostatnio głos posła labourystowskiego Donelly. Donelly oświadczył, że USA usiłują narzucić rządowi angielskiemu i francuskiemu politykę, która może doprowadzić do wybuchu wojny światowej. Jednoznacznie Mac Arthur mówi o remilitaryzacji Japonii. Tego rodzaju polityka - stwierdza Donelly - jest nagrywanym się z tego wszystkiego, w imię czego naród angielski walczył i umierał w czasie dwóch wojen.

Franciszek Godula senior dziennikarzy śląskich

W dniu 30 grudnia ub. r. zmarł senior dziennikarzy polskich na Śląsku, długoletni redaktor, a ostatnio kierownik Archiwum Państwowego w Raciborzu, Franciszek Godula.

Franciszek Godula urodził się 10 października 1880 r. w Babicach, pow. raciborskiego. Ojciec jego był kolodziejem wiejskim. Po ukończeniu wiejskiej szkoły ludowej, Franciszek Godula podjął naukę do drukarni „Nowin Raciborskich”, skąd w roku 1905 przeniesiony został do centralnego wydawnictwa w Bytomiu. Tam, dzięki swej pracowitości w ciągu paru lat z ekspedienta został księgowym, a wreszcie członkiem redakcji.

Jako redaktor działał w Bytomiu do roku 1926 przechodząc wszystkie etapy walki z niemiecczym, biorąc żywy udział w licznych organizacjach polskich. Już w 1906 r. zapoznał się z murami wzięcia pruskiego, do którego dostał się za zbieraniem składek na „Dom Polski” w Opolu. Niejednokrotnie też całymi tygodniami musiał ukrywać się poza domem, by nie wpadł w ręce pruskich bojówkarzy.

Od roku 1926 Franciszek Godula pracował jako redaktor w „Zjednoczonym Wydawnictwie Gazet” w Katowicach aż do likwidacji

wydawnictwa w początkach 1939 roku. Z chwilą wyzwolenia Śląska spod okupacji, Godula od razu stanął znnowo do pracy społecznej i dziennikarskiej.

Przepracowawszy się do Raciborza, pracował początkowo w Zarządzie Miasta jako referent prasowy, pisząc równocześnie liczne korespondencje z miasta i powiatu raciborskiego oraz z powiatów sąsiednich do „Słowa Polskiego” i in. pism. Pracował również czynnie w różnych organizacjach społecznych. Przez dłuższy okres czasu kierował administracją „Nowin Raciborskich”, wydawanych przez Polski Związek Zachodni. Po likwidacji tej placówki powierzono mu kierownictwo Archiwum Państwowego w Raciborzu, gdzie po kilku miesiącach pracy zastała go niespodziewana śmierć.

Franciszek Godula znany był jako miłośnik dzieł Śląska. Rozliczne jego drobne prace z tej dziedziny, rozsiewane na przestrzeni lat 1910 - 1950 w różnych pismach, stanowią olbrzymią pracę zbierającą i historyczną. Napisał również przed wojną światową „Historię handlu i przemysłu na Górnym Śląsku”, popularnie ujętą i zwięzłą „Historię Raciborza i okolicy” oraz „Historię Opola i okolicy”.

Fala protestów we Francji przeciwko uzbrajaniu Niemiec zachodnich

Rezolucja 30 francuskich pastorów

PARYŻ (PAP). W całej Francji trwa akcja protestacyjna przeciwko uzbrajaniu Niemiec zachodnich. Rozwija się z powodzeniem plebiscyt ogólnonarodowy.

W Tuluzie apel przeciw remilitaryzacji Niemiec zachodnich podpisało 1.200 robotników fabryki przetworów azotowych. W Marsylii uczestniczyło w plebiscycie 95 proc. członków załogi dwóch stojących w porcie statków. W Paryżu rezolucję przeciwko uzbrojeniu w Trizonii podpisało m. in. 98 proc. pracowników okregowej kasy ubezpieczeń na starość.

30 pastorów kościoła reformowanego (wśród których znalazł się również delegat na Kongres Warszawski pastor Embrayat), wreszcie prefektowi Nimes rezolucję, plectnując wojnę, jako zbrodnię przeciwko ludzkości i przeciwko Bogu. Rezolucja domaga się natychmiastowego wstrzymania działań wojennych w Korei i w Vietnamie, zakazania wszelkich rodzajów broni masowej zagłady, stopniowej redukcji wszystkich

zbrojeń oraz zawarcia traktatu pokojowego ze zjednoczonymi i zdemilitaryzowanymi Niemcami. Autorzy rezolucji wyrażają przekonanie, że wszystkie obecne konflikty mogą być uregulowane w sposób pokojowy. Na łamach „Gazety Polskiej” ukazało się oświadczenie jednego z najwybitniejszych przedstawicieli francu-

skiego ruchu chrześcijań postępowych i czynnego obrońcy pokoju pastora Bosca. Podkreśla on, że w walce o obronę pokoju wysuwa się dziś na czoło konieczność zrealizowania niebezpieczeństwa remilitaryzacji Niemiec zachodnich. Pastor Bose cytuje słowa znanego teologa niemieckiego Bartha: „Występuję przeciwko uzbrojeniu Niemiec również ze względu na dobro samego narodu niemieckiego”.

SZMERY ODRY

„Wzorcową kombinacją”

W sklepie wzorcowym M. H. D. przy Rynku we Wrocławiu panują prawdziwie „wzorcowe” porządki! Personel daje przykład, jak nie należy obsługiwać klientów.

Dnia 9 stycznia w sklepie należały piękne, bułgarskie jabłka. Na zamówienie jednej z klientek, ekspedientka odburknęła, że... są już sprzedane. Później stwierdziliśmy, że tak nie jest. Po prostu chcieli „wypchać” najpierw jabłka gorszego gatunku, „kombinacją”, jak na

„Tak - odpowiada. Winszujemy pomysłu.”

(ud)

Racjonalizatorka

Wrocławską konduktorka tramwaju, która wczoraj obsługiwała wóz linii 12, okazała się racjonalizatorką. Nie wspina się na palce do taśmy dzwonka, aby dać sygnał do odjazdu, lecz uyciąga drut zakrzywiony w podobieństwo pogrzebaczki i pociąga nim za taśmę. Mala fatyga, szybkie działanie. - Czy to pani pomysł racjonalizatorski, ten uchwyt druczany? (Tuż)

W kinie „Odra” zimno...

a przez to i pusto. Społeczeństwo Oławy coraz bardziej uczęszcza do kina, bo nie chce się narząca na przeziębienie.

W sali nieopalonej, choćby film był najciekawszy, nie interesuje najbardziej zapalonych kinomanów. Ktoś zaproponował, by zabrać do kina „Odry” butelki z ciepłą wodą. A nam się zdaje, że najprostszym sposobem będzie zakupienie kilku ton węgla przez kierownictwo kina. (J.w.) (Tuż)

Nr 1
Vad
spor
Niemasze
Baku, rzuc
40 m i 12
rencji funt
ESRR.
Mistrzost
w bieżący
już w nad
14 km. Op
radzieckich
zym w mi
puszczają
zenującej
także druż
Wychowan
Regnar
ropy w skł
jechać na
jadz jednal
ku... gdyż
dów amerc
stanie” po
szwedzkiego
W latach
dla strachu
piłkarzy. Z
wędrowno
izm w jedny
zachodnich.
W tych
działu stab
reprezentac
w roku 19
ani jednego
rodowego!
Nowy r
1:06,6
st. mo
MOSKW
wodów p
prezentant
gruady i R
zasłużony
kow ustan
świata.
Na 100
Mieszkow
Wynik ten
sek. od p
ustawiono
wa w ubi
W czasie
dent Kij
Kultury
ustanowił
na 200 m
2:37,6. Pop
konkurenc
kowa i wy
Ze sp
w CSR
FRAGA, o
jowych o
użytko ma
Vitkowiec
ce 5:5 (4:4
Kralow. Pol
Bratislava
2:3, 2:2), AT
ce 5:3 (1:3
W tabeli p
przed Vitko
caml.
W II rund
strzostwo J
Bratislava
(2:1:6).
Dod
term
bokserów
Wrocławsk
Bokserski u
minarz zal
strzykowski
ry przedstaw
Klasa A. W
Stal Pańa
Nowa Ruda
Górnik B.
Wrocław -
niów.
Kl. B. Gr.
Kłodzko -
niarz Wroc
Wrocław -
Grupa II.
14. I. Wł
Spójnia Kł
Kłodzko -
28. I. Stal
Kłodzko; 4. II
Wiókniarz J

Vademecum sportowca

Niemaszew — 16-letni mieszkaniec Baku, rzucił młotem dla seniorów 80 m i 12 cm, co jest w konkurencji juniorów nowym rekordem ZSRR.

Mistrzostwa piłkarskie Albanii w bieżącym roku rozpoczną się już w nadchodzącą niedzielę t. j. 14 bm. Opierając się na wzorach radzieckich, zwiększono ilość drużyn w mistrzostwach do 14, dopuszczając oprócz drużyn reprezentujących poszczególne miasta, także drużyny robotnicze i Szkół Wychowania Fizycznego.

Regnar Lindberg — mistrz Europy w skoku o tyczce miał wyjechać na tournée do USA. Wyjazd jednak nie doszedł do skutku... gdyż zażen z liczących klubów amerykańskich „nie był w stanie” pokryć kosztów podróży szwedzkiego zawodnika!

W latach powojennych, Holandia straciła 20 swoich najlepszych piłkarzy. Z liczącej też 16 wywodzących z Francji, 2 do Włoch i po jednym do Belgii i Niemiec zachodnich.

W tych warunkach nikogo nie dziwiłoby słabe wyniki narodowej reprezentacji tego kraju, która w roku 1950 nie zdołała wygrać ani jednego spotkania międzynarodowego!

Nowy rekord świata 1:06,6 na 100 m. st. motylkowym

MOSKWA. — W czasie zawodów pływackich między reprezentantami Moskwy, Leninogradu i Republiki Ukrainiejskiej, zasłużony mistrz sportu Mieszkow ustanowił nowy rekord świata.

Na 100 m st. motylkowym Mieszkow uzyskał czas 1:06,6. Wynik ten jest lepszy o 0,2 sek. od poprzedniego rekordu ustanowionego przez Mieszkowa w ubiegłym roku.

W czasie tych zawodów student Kijowskiego Instytutu Kultury Fizycznej — Korop ustanowił nowy rekord ZSRR na 200 m st. mot. wynikiem 2:37,6. Poprzedni rekord w tej konkurencji należał do Mieszkowa i wynosił 2:39,0.

Ze sportu w CSR

PRAGA. W rozgrywkach hokejowych o mistrzostwo Ligi CSR uzyskano następujące wyniki:

Vitkovice — Ceskie Budziejowice 5:5 (0:4, 4:1, 1:0), OD Praga — Kralowe Pole 2:5 (0:1, 1:2, 1:2), Bratislava — Prostejow 8:8 (4:1, 2:5, 2:2), ATK — Slavia Pardubice 5:3 (1:3, 1:0, 3:0).

W tabeli prowadzi Kralowe Pole przed Vitkovicami i Budziejowicami.

W II rundzie rozgrywek o mistrzostwo Ligi koszykówek 48 Bratislava pokonała ATK 46:42 (21:19).

Dodatkowy terminarz bokserów kl. A i B

Wrocławski Okręgowy Związek Bokserski ustalił dodatkowy terminarz zaległych spotkań mistrzowskich w klasach A i B, który przedstawia się następująco:

- Klasa A. 14.I. Stal Pafawag Ib — Włókniarz Nowa Ruda; Spójnia Ziębice — Górnik B. Kamień; Budowlani Wrocław — Włókniarz Dzierżonów.
- Kl. B. Gr. I. 14.I. Włókniarz Boguszów — niarz Wrocław; 21.I. Gwardia Wrocław — Gwardia Legnica.
- Grupa II. 14. I. Włókniarz Boguszów — Spójnia Kłodzko; 21.I. Spójnia Kłodzko — Włókniarz Wałbrzych; 28.I. Stal Świdnica — Spójnia Kłodzko; 4.II. Spójnia Kłodzko — Włókniarz Jawor. (Bil).

SŁOWO sportowe

W koszykowej klasie A

Przed ostatnią kolejką spotkań I-iej rundy

Niedzielne rozgrywki wyjaśnią sytuację w tabeli

Po blisko trzytygodniowej przerwie w rozgrywkach, ruszą w najbliższą niedzielę 14-go bm. do walk o cenne punkty koszykarze dolnośląskiej klasy A. Ośma kolejka spotkań zakończy mecz I-iej rundy. Ciekawym nas, czy poszczególne zespoły wykorzystają należycie przerwę w mistrzostwach.

Niedzielne pojedynki winny częściowo wyjaśnić zamkniętą sytuację w tabeli. Największe zainteresowanie skupia się wokół spotkań: Gwardia (Wr) — Budowlani (Jel. Góra), Kolejarz (Świd.) — Stal (Wr) i Ogniwo (Wr) — AZS Ib (Wr).

Nie wiemy jeszcze czy akademicy będą mogli zasilić swoją drużynę graczami ligowymi. Jeżeli tak, to wynik spotkania Ogniwo — AZS Ib będzie do końca gwizdka zagadką.

Gwardzieli wrocławscy goszczą u siebie Budowlanych z Jeleniej Góry. Obie drużyny będą walczyły o polepszenie swoich pozycji w grupie. Teoretycznie więcej szans na zwycięstwo mają gospodarze.

Trzeci mecz jaki rozegrały spotkaniem we Wrocławiu, to spotkanie WKS-u z walczącym z Górnikami. Nie sądzimy, by goście mogli choć na moment być groźnym przeciwnikiem dla wojskowych, o których doskonałej formie przekonaliśmy się podczas towarzyskiego meczu z ligowym Kolejarzem (Poznań).

W Świdnicy dojdzie do atrakcyjnego spotkania pomiędzy wrocławską Stalą a miejscowym Kolejarzem. Świdniczanom na swoim terenie są trudnym do pokonania przeciwnikiem. W sumie mecz powinien być emocjonujący i stać na dobrym poziomie. Szanse obu drużyn są wyrównane.

Spotkanie Spójnia (Kłodzko) — Czarni (Wrocław) będzie ostatnim pojedynkiem niedzieli. Drużyna wrocławska czeka ciężka przeprawa z grającym coraz lepiej zespołem Spójni Tyle papierowych obliczeń.

Wyniki z doświadczenia, że każda niedziela przynosi niespodzianki w postaci porażek faworytów, co świadczy o wyrównanym poziomie drużyn biorących udział w rozgrywkach. (Zuk).

Poniżej zamieszczamy aktualną tabelkę:	Stal (Wr.)	7	4	256:209
Ogniwo (Wr.)	8	7	417:229	
WKS (Wr.)	8	7	309:211	
Budowlani (J. G.)	7	5	231:197	
Kolejarz (Sw.)	8	5	286:270	
Czarni (Wr.)	8	3	245:215	
Gwardia (Wr.)	8	3	248:238	
Spójnia (Kl.)	8	2	227:501	
Górniki (Wałb.)	8	2	211:326	
AZS Ib (Wr.)	8	1	244:346	

Nowe władze pływaków Stali - Pafawag

W domku klubowym Stali — Pafawag odbyło się miesięczne zebranie sekcji pływackiej z udziałem wszystkich zawodników. Ze względu na połączenie sekcji pływackiej Stali i dawn. Związkowca, dokonano wyboru nowych władz sekcyjnych.

Przez długi czas nie był należycie załatwiony problem treningów na krytym basenie przy ul. Teatralnej. Przed paru dniami sprawa ta doznała się wreszcie załatwienia i zawodnicy Stali otrzymali tygodniowo 10 godzin treningu. Ten 10-cio godzinny pobyt na krytej pływalni jest jeszcze nie wystarczający ze względu na wielką liczbę pływaków klubu, posiadającego jedną z najlepszych sekcji pływackich w Polsce.

Ożywiona dyskusja, jaka wywiązała się na temat dotychczasowych treningów i stylu pracy dowiodła, że pływacy interesują się życiem swojej sekcji.

Na zakończenie postanowiono,

Międzynarodowe zawody narciarskie w Tatrzańskiej Łomnicy

PRAGA. Jak podaje Czeskosłowacka Agencja Prasowa CTK w dn. 14-18 lutego br. odbędą się w Tatrzańskiej Łomnicy wielkie międzynarodowe zawody narciarskie.

Na zawody zaproszeni zostali reprezentanci: Związku Radzieckiego, Polski, Węgier, Rumunii, NRD i Fińskiego Robotniczego Związku Sportowego TUL.

Kluby zgłaszają dowolną ilość drużyn...

Rozgrywki o Puchar PKKS i S pierwszą imprezą zimową dolnośląskich siatkarzy

Wielką radość wywołała wśród dolnośląskich siatkarzy i siatkarek wiadomość o mającym się rozpocząć w dniu 23 lutego br. turnieju siatkówki o puchar Folkskiego Związku Kosz., Siatkówki i Szczyplonaka.

Rozgrywki pucharowe będą pierwszą poważniejszą imprezą tej dyscypliny sportu w tegorocznym sezonie zimowym. Gócy koszykarze już od paru miesięcy toczą zacięte boje o tytuł mistrza Okręgu — siatkarze skazani byli na kompromitującą bezczynność. Sporadycznie rozgrywane spotkania towarzyskie nie mogły dać siatkarzom ani siatkarkom tego co mecz mistrzowski. Nie dziwnego, że decyzja PKKS i S spotkała się z wielką aprobatą wrocławskich zawodników tej galezi sportu.

Jak przedstawia się sprawa rozgrywek? Otóż do dnia 14 lutego okręg dolnośląski musi wyłonić dwie drużyny męskie i żeńskie. Regulamin Pucharu przewiduje, że do eliminacji na szczeblu okręgowym każdy klub może wystawić dowolną liczbę zespołów, bez względu na klasę. Eliminacje

rozgrywane będą systemem pucharowym (przebijający odpadają). Rozgrywki eliminacyjne dla drużyn dolnośląskich rozpoczną się 21 stycznia w nowoodremontowanej hali sportowej WKS przy ul. Saperskiej na Krzykach. W dniu tym grać będą jedynie zespoły męskie, których zbieżnie się prawdopodobnie spora liczba.

Nawet maksymalna liczba uczestniczących drużyn nie sprawi zbyt wielkiego kłopotu organizatorom, gdyż w nowej hali WKS jednocześnie rozgrywane będą spotkania na trzech boiskach. Finały siatkówki męskiej odbędą się w niedzielę 28 bm. W tym samym dniu rozpoczyna się eliminacyjny rozgrywek, a później finały drużyn żeńskich. PKKS i S ustalił już termin dalszych rozgrywek na szczeblu ogólnopolskim. Przez trzy dni tj. 23, 24 i 25 lutego trwać będą spotkania półfinałowe, zaś w dniach 9, 10 i 11 marca odbędą się finały. Równocześnie przypominamy, że zgłoszenia do rozgrywek eliminacyjnych przyjmują do dnia 14 bm. sekretariat wrocławskiego OKKS i S, ul. Norwida 9. (Bil)

FACHOWCY POSZUKIWANI

Pracownicy księgowości, wydziału zaprzęgniawstwa, kierownik wydziału ruchu, technicy-mechanicy i sekretarka - maszynistka — poszukiwani natychmiast — Fabryka Baterii, Wrocław, ul. Gen. Sikorskiego 28. K-22

1-go dyspozytora samochodowego, 1-go referenta dla spraw statystyki, 1-go kierownika kancelarii zatrudni natychmiast Centralna Wojewódzka Poradnia Ochrony Macierzyństwa i Zdrowia Dziecka we Wrocławiu. Warunki pracy w/g siatki Ministerstwa Zdrowia. Zgłoszenia osobiste w pokoju 227 gmach Prez. W. R. N. we Wrocławiu. K-62

Księgowego bilansistę zatrudni natychmiast Spółdzielnia „Plecionka” Wrocław, Włodkowicza 21. K-47

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

BEZCENI, kadzie wszelkiej pojemności kupuję. Oferty „Głos Wielkopolski”, Poznań, dla 164 g. K 54

SPRZEDAM streptomycynę (gramofony). Wrocław, ul. Dworcowa 1 a m. 6. 148

KUPIĘ odkurzaczy kompletny. Oferty „Słowo Polskie” pod „Elektryk”. 152

ZGUBY

UNIEWAZNIAM zgubioną dowód osobisty, odcinek zameldowania na nazwisko Matusik Jadwiga, zam. Kowary, ul. Armii Czerwonej nr 14. K 55

UNIEWAZNIAM zgubioną legitymację Zw. Zaw. na nazwisko Ciambor Ludwik, zam. Kowary, Armii Czerwonej 3. K 58

UNIEWAZNIAM skradzioną dowód tożsamości Nr 417/49, odcinek zameldowania na nazwisko Kubaśka Lucja, zam. Jelenia Góra, Jasna 21. K 57

UNIEWAZNIAM zgubioną legitymację szkolną Michała Stanaszka oraz odcinki zameldowania Michała, Janiny, Walerii na nazwisko Stanaszek, Jelenia Góra, Klonowicza 12. K 59

ZGUBIONO legitymację służbową, leg. Zw. Zaw. Stanisław Polifoszyński, Mysłakowice. K 55

ZGUBIONO leg. służbową Nr 305, wydaną przez Izbę Skarbową Wrocław, na nazwisko Dąbrowski Tadeusz, zam. Jelenia Góra Raszyc. K 60

UNIEWAZNIAM książeczkę Ubezpieczalni Społecznej Świdnica, Bernecki Roman. K 61

POSAD POSZUKUJĄ

W MIEJSCOWOŚCI górskiej przyjmie pracę sekretarkę, kierowniczkę domu wczasowego lub podobną. Zgłoszenia do Słowa pod „Góry”. 138

WOLNE POSADY

POMOC domowa potrzebna na natychmiast. Zgłoszenia z dokumentami: Piastowska 26 mieszkanie 4. 134

POTRZEBNA zdolna rezesarka, ul. Piastowska 33. 137

GOSPOSIĄ lub przychodząca potrzebna. Szczytnicka 51 m. 4. 140

POSZUKUJE się dochoźdzącej pomocy domowej. Zgłoszenia ul. Łokietka 7 m. 6 między godz. 17-18. 145

POTRZEBNA starsza gospośnia do prowadzenia gospodarstwa domowego. Zgłaszać się: Stalina 100, sklep MHD lub Lompy 17 m. 9 od godz. 20-tej. 149

LOKALE

ZAMIENIĘ 3 pokoje, kuchnia, łazienka, wydzielone — Słupsk na Wrocław. Oferty „Słowo” pod „Słupsk”. 130

ODSTAPIĘ 2-3 pokoje komfort umeblowane Leśnica. Zgłoszenia Słowo „Przy przystanku” 153

SAMOTNY poszukuje pokoju z wygodami. Oferty: „Słowo Polskie” Nr 10774. K 48

ZAMIENIĘ 4 pokojowe mieszkanie komfortowe z wygodami — Szczecin śródmieście — na 2 pokoje z kuchnią we Wrocławiu. Oferty: Szczecin, „Kurier Szczeciński”. K 49

DWA pokoje, kuchnia, śródmieście — Wrocław, zamienię na podobne — Kraków. Koszty remontu ewentualnie przeprowadzi wrócić. Zgłoszenia: Wrocław, Kościuski 184 m. 23. K 50

DOMEK lub połowę, względnie 2-3 pokoje, wygodny, ogródek poszukuje. Zwrot Koszów, Jąbłonica, ul. Bema 3 m. 6 front. 7621

RADIOTECHNIK-student poszukuje pokoju przy rodzinie. Zgłoszenia kierować do „Słowa Pol.” pod „Radio”. 129

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego względnie nieumeblowanego w śródmieściu. Zgłoszenia pod „Inżynier”. 128

STUDENT med. poszukuje pokoju. Wiadomość pod „Poszukuję”. 135

ODSTAPIĘ 2 pokoje, kuchnia z meblami. Zgłoszenia „Słowo” pod „Śródmieście”. 133

POSZUKUJĘ pokoju — ewentualnie za drobną pomoc. Zgłoszenia Słowo Polskie „Niezłocznie”. 138

ZAMIENIĘ 2 pokoje kuchnia koniec „6” na jeden pokój kuchnia, łazienka, balkon. Oferty: Słowo Polskie „Bez dopłaty”. 142

STUDENTKA szuka pokoju sublokatorskiego. Może udzielić lekcji francuskiego, niemieckiego, ew. tylko lekcje. Oferty pod „Studentka”. 143

ZAMIENIĘ trzy pokoje, kuchnia, wygodny, oficyna, na 2 lub jeden duży z kuchnią. Oferty Słowo Polskie „Szczęśliwa”. 146

SAMOTNA krawcowa poszukuje pokoju sublokatorskiego. Zgłoszenia Słowo Polskie „Pracująca”. 147

ZAMIENIĘ 2 pokoje kuchnia komfort na większe śródmieście. Grudziądzka 80 m. 1. 151

PRACUJĄCE starsze małżeństwo bezdzietne poszukuje pokoju. Oferty „Słowo Polskie” Nr „153”. 153

STUDENTKA poszukuje umeblowanego pokoju sublokatorskiego od zaraz. Zgłoszenia Słowo pod „Jedynka”. 154

ROZNE

TRZYMIESIĘCZNE nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości, Łódź — skrytka 163. K 1

PUNKT usługowy artystycznego cerowania i reperatury garderoby, obrusów, bielizny. Wykonanie terminowe. Ceny niskie. Otworzyła dnia 2 stycznia 1951 r. Słonia Pracy „Nysa”, Wrocław, ul. Dworcowa 3. K 21

ZA DŁUGI zmarłego ojca mego, Kędziorka Czesława, nie odpowiada. Kędziorek Jerzy. 157

W DNIU 5. I. 1951 zgubiono odcinek zameldowania na nazwisko Buchalski Feliks. Znalazca proszony jest uprzejmie o wrócenie pod adresem Wrocław, ul. Kurkowa 39 m. 2. Buchalski Feliks. 159

ZNALEZIONO wilczurka Nr 2808, pow. Złotonia. Odebrać: Stabłowice, ul. Bierutowska 35. Po 3-4 dniach uważam za własność. 156

ZAGINAŁ duży budynek. Znalazcę wynagrodzić, Stalina 12/7, oficyna pod „Poszukuję”. 144

zdolne ręce! Nie zatrzymuj się w połowie drogi. Popracuj tu rok lub dwa jako felczer i idź wyżej, staraj się dostać do instytutu.

— Też tak myślę! — rzekł uradowany Nikita — bardzo pragnę dalej się uczyć. Chcę koniecznie zostać chirurgiem. Chociaż to zawód trudny i straszny: okropnie się bałem dzisiaj — przyznał się z uśmiechem zmieszania.

— Czego się bałeś? Ze otworzyłem ludzką czaszkę? — Nie. To było bardzo ciekawe. Ale bałem się z początku, że rozetnie się nie tam, gdzie potrzeba: a gdyby guz był w innym miejscu? Przecież to bez rentgena! — tłumaczył się bardziej jeszcze zmieszany Nikita. — Potem bałem się dużego krwotoku. Potem, jak Stiepan dostał czkawki, bałem się, że umrze!..

Arżanow roześmiał się: — No tak, można się bać! Myślisz, że ja się nie bałem? Dlatego też trzeba wszystko przedtem dokładnie obmyśleć. W naszym zawodzie po stokroć słusze jest przysłowie: „Siędem razy przymierz, a jeden raz odetnij”. Otwieram na przykład ludzką czaszkę i dobiaram się do mózgu... Mózg jest niebolesny — miękka szarobiała masa... Możesz ją przekłuć igłą lub lancetem nie będzie ani śladu. Ale zależy w którym miejscu. Są pola, gdzie może utkwąć kula, odłamek, gdzie może się rozrosnąć jak na przykład świątynio, jak ten guz, któryśm dziś usunęli, i człowiek żyje. Męczy się, ale żyje. Powolotku marnieje. Jednakże nie wolno tych miejsc przekroczyć bezkarnie nawet o jeden milimetr. Pamiętajsz, mówiliśmy wam w Kamienuszcze o topografii mózgu... — Iwan nagle westchnął ciężko, zająknął się, ale potrząsnął czupryną i mówił dalej: — Rysowałem wówczas dokładnie mapę, w którym miejscu co się znajduje. Gdzie mieści się ośrodek wzroku lub bólu, skąd płyną bodźce do ruchów ręki lub nogi. Człowiek nie dlatego umiera, że kula utkwiała w mózgu. Utkwi, ale nie zabija. Z prawego piątu czołowego można bez

niebezpieczeństwa dla życia usunąć kawałek mózgu wielkości pięści. Ale jeśli kula trafi w potylicę, w mózg przedczołowy lub w ośrodek oddechu — człowiek umiera natychmiast z powodu zatrzymania się oddechu. Tam znajduje się również ośrodek kierujący krwiąbiegiem, od którego zależy praca serca. W okolicy środkowej bruzdy mózgowej znajduje się ośrodek ruchu, jeśli się go uszkodzi — mocne, silne stworzenie traci zdolność poruszania się. Dziś na przykład bałem się, że Stiepan straci mowę. Nie wolno ani na milimetr wkroczyć do zakazanej strefy. Tego się właśnie bałem. Ale boję się nie na tyle, żeby zrezygnować z próby uratowania człowieka. To byłoby zwykłe tchórzostwo. Idę czasem ze strachem w sercu na szalone ryzyko, ale wszystko przedtem rozważam i obmyślam. Zdarzają się naturalnie omyłki...

Arżanow wstał i przeszedł się po pokoju. Rad był widocznie, że ktoś go słucha, radowała go również wiadomość, że we wszystkich kątkach ogromnego domu byli ludzie. Nikita patrzył na niego i aż go w gardle diawło ze wzruszenia: Ten rosły człowiek był mu bliższy niż własna rodzina. Nikita wiedział, że gdyby stało się coś złego z kimkolwiek z otoczenia, Arżanow pierwszy rzuciłby się na ratunek, nie zrezygnowałby, nie odstąpił, tak jak nie zrezygnowałby i nie odstąpił sam Nikita. Różnił się wiekiem, wiedzą, narodowością, ale byli związani nierozdzielalnym węzłem: jednakośćm stosunkiem do swej pracy i do społeczeństwa, w którym żyli.

Arżanow podszedł do drzwi, odsunął kotarę i spojrzął na korytarz: obok okrągłego, zbudowanego z polnego kamienia i gliny a z wierzchu pokrytego żelazem pieca siedziała przy otwartych drzwiach Marta i kurzyła fajkę. Dym przacy się szaraniebieską smugą na ogniu, który obejmował śwież podłożone do pieca polana.

(Ciąg dalszy nastąpi).



Tłumaczyła Zofia Łapicka 136

— Tak, naprawdę zuchył powtórzył Arżanow nie znajdując odpowiedniego słowa na ich określenie. — Tylko nie dobrze, że pała fajki Marta jest stara, jej można wybaczyc.

— Przyzwyczyli się od dzieciństwa — odpowiedział zamysłony Nikita. — Wszyscy pała. Gdy zrozumieją, że to szkodliwe, przestaną. Warwara na przykład już przestała.

— Tak, Waria to też dobra dziewczyna. Mądra — powiedział Arżanow i posmutniał.

— A co było by, gdyby jeszcze rok lub dwa nie robić operacji? — zapytał Nikita z tajoną chęcią zmiany tematu rozmowy.

— Stiepan nie byłby żył tak długo... — A mógł sam nie boli, nie czuje podczas operacji? — indagował ciekawie Nikita.

— Tak, mózg nie czuje bólu. Natomiast opona mózgowa czuje, szczególnie wrażliwa jest na ból w miejscu, gdzie przebiega środkowa arteria oponowa. Ale wystarczy zwilżyć ją roztworem nowokainy i można ją przecinać bez bólu. Co to za wspaniała rzecz — neurochirurgia! — wykrzyknął z uniesieniem Arżanow. — Tyś jeszcze bardzo młody, Nikita, prawie chłopiec. Ale posiadasz wszystkie cechy dobrego chirurga: spokój, opanowanie, zamiłowanie do pracy i bardzo

Szczarza

5 ulic Mickiewicza

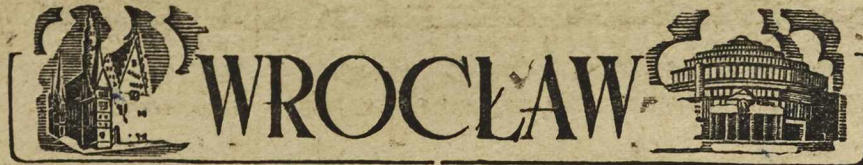
Przyłączenie Oporowa, Brochowa, Zakrzowa i kilku innych osiedli podmiejskich do Wrocławia, sprawiło wiele kłopotu poczcie i wydziałowi administracyjnemu MRN. Po przyłączeniu mamy we Wrocławiu co najmniej 5 ulic Ada ma Mickiewicza, 3 Krasińskie go, kilka Ptasich itd.

Nazwy ulic wrocławskich nie zawsze dogadają mieszkańcom i nie wszystkie są szczęśliwie dobrane. Tak np. mamy we Wrocławiu most Bolesława Chrobrego, następnie kilkusetmetrowy odcinek ulicy Kromera, która przechodzi w ulicę Bolesława Chrobrego. Ulica od Placu Grunwaldzkiego na Sepolno ma aż trzy nazwy — Curie Skłodowskiej, Wróblewskiego i Olszewskiego.

Miejska Rada Narodowa po wolała specjalną komisję nazwaną Komisją, której zadaniem jest ostateczne uporządkowanie nazw ulic i placów. Oczekujemy, że komisja ta zajmie się również nazwami dzielnic i wreszcie zaprowadzi jakiś ład.

Ze swej strony, opierając się na wypowiedziach naszych Czytelników, wysuwamy projekt nazwania jednej z ulic ulicą Pokoju.

Tuwicz



Zaczyna się remont na Partynicach

Tor wyścigów konnych we Wrocławiu jest jednym z najstarszych w Europie

Wrocław we wrześniu będzie obok stolicy drugim wielkim miastem, urządzającym wyścigi konne. Wprawdzie mamy w Polsce jeszcze trzeci czynny tor w Sopocie, ale jest to mała okrągła bieżnia, typowo prowincjonalna. Wielkie tory ma tylko Warszawa i Wrocław.

Stołeczny tor jest wspanialszy od naszego. Jest to zrozumiałe, jeśli się zważy, że budowę jego ukończono w roku 1938. Tor wrocławski jest za to jednym z najstarszych na kontynencie europejskim, bo stulecie obchodził 15 lat temu. Pomimo to jest duży i na wskroś wielkomięjski.

W czasie wojny urządzenia na terenie wyścigów konnych w Partynicach, za Krzykami,

uległy znacznym zniszczeniom. Sam tor stracił szlachetną trawę, którą na nim kultywowano. Budynek też ucierplawiano. 2 betonowe trybuny dla publiczności przykryte dachem drewnianym trzeba gruntownie wyremontować, a całą nadbudowę drewnianą zrobić od nowa. Sam tor, obecnie zarośnięty, trzeba obsiać nową mieszanką szlachetnych traw. Z 4 stajen dwie nadają się do użytku, ale dwie trzeba wyremontować.

Przygotowanie urządzeń wyścigowych we Wrocławiu trwa od zeszłego roku. Na ten cel wydano już 60.000 zł a do jesieni przewidziane jest zainwestowanie 120.000 zł. Za tę kwotę będzie można wybudować tor do użytku publiczności. W tych dniach Miejskie Przedsiębiorstwo Budowlano-Remontowe rozpocznie remont budynków — trybun i stajni.

Państwowe Zakłady Hodowli Koni w Polsce — rozporządzają w tej chwili 320 koniami, przeważnie importowanymi z Anglii w latach 1943 i 1949. Mamy w tym 60 koni pełnej krwi arabskiej a reszta — pełnej krwi angielskiej lub tzw. wysokiej półkwi.

Na stajnię wrocławską przypadało dotąd 48 koni. Po remoncie budynków będzie ich pewnie więcej.

Tor wrocławski należał — jeśli chodzi o przeszłość — do najtrudniejszych w Europie.

Dla porównania możliwości Warszawy i Wrocławia dodajmy, że nasze stajnie obliczone są na 120, podczas gdy warszawskie pomieścić mogą przeszło 800 koni. Ale też Warszawa jest i pozostanie stolicą wyścigów konnych.

(wd.)

Domy czekają

Mineło cztery dni od czasu, gdy na łamach naszego pisma ukazał się artykuł o pekania rur wodociagowych wskutek mrozu. Ponieważ Zarząd Nieruchomości Komunalnych z braku pracowników nie może wszystkich tych rur zreperować — wystąpił do Miejskiej Rady Narodowej z wnioskiem, aby prace te powierzyć spółdzielniom rzemieślniczym.

Mamy nadzieję, że MRN szybko rozpatrzy ten wniosek i ekipy remontowe będą mogły szybko stanąć do pracy.

Na najtrudniejszym terenie

Przodujące brygady młodzieżowe przy rozbiórce ruin

Wśród zwalów i piramid gruzu przy ul. Skwierzyńskiej pracuje brygada młodzieżowa St. Romanka. Robotnicy wyburzają spalone mury, czyszczą cegły i układają w koszy. Zespół Romanka należy do przodujących wśród kilkunastu brygad Miejskiego Przedsiębiorstwa Rozbiórkowego. Prawie wszyscy jego członkowie są przodownikami przy odgruzowaniu Wrocławia, pracującymi już od kilku lat. Wydobywają mieszczynie 12—15 tysięcy sztuk cegieł na osobę, osiągając przeciętnie do 200 proc. normy.

Przoduje również zespół St. Urbanika, pracujący obecnie przy ul. Lubuskiej. Sam grupowy oczyszcza 1.500—2.000 cegieł dziennie. Ma w swej brygadzie „starych” przodow-

ników jak np. St. Mazurek, który za zasługi w pracy otrzymał dyplom uznania Okręgowej Rady Związków Zawodowych.

Brygady te należą do tzw. młodzieżowego punktu rozbiórkowego MPR, który niedawno powstał przy ul. Sudeckiej. Na punkcie pracuje z górą 150 młodych robotników, w tym 15 kobiet — traktorzystek. Brygady młodzieżowe pracują bardzo dobrze. Dowodem tego jest fakt, że mimo iż otrzymali najtrudniejszy teren, przekraczają plany wydobycia. Przodują tu ZMP-owcy. Mają zresztą za sobą piękną tradycję. Oni to postanowili przyczynić się do wykonania planu na rok 1950 przed terminem i zamiar swój zaszczytnie zrealizowali. (Z. Z.)

Rośnie sieć punktów usługowych

Szklenie okien nie natrafia już na trudności

Zaledwie od kilku dni pracuje punkt szklarski przy ul. Wincentego 28, a już wiele ludzi skorzystało z jego usług. Zakładem kieruje stary majster ob. Stanisław Wiklendt. Właśnie gdy wchodzimy do zakładu majster przyjmuje zamówienie od ob. Józefa Mararza na wstawienie „na polecenie” 6 szyb do 2 okien. Uczeń szklarza, Jan Chylikowski, wyciąga obcęgami gwóźdź z ram okiennych i wybija stary zeschnięty kit, a wszystko robi tak szybko, że po kilku minutach ob. Mararz odbiera gotowe okna.

Związek Spółdzielni Rzemieślniczych dysponuje na terenie naszego miasta 6-ma punktami usługowymi branży szklarskiej. Sieć ich szybko wzrasta. Już w przyszłym tygodniu zostaną utworzone 3 nowe, przy ulicach: Fredry 5a, Świerczewskiego 38, i Curie Skłodowskiej. W związku z obniżką ceny na artykuły techniczne prace szklarskie są znacznie tańsze.

Dla orientacji podajemy cenę szkła okiennego, które jest najczęściej zamawiane: grubości 2 mm, wymiar od 0,16 do 0,35 mtr. kw. Wraz z materiałem i robocizną pobierano za 1 mtr. kw. 34,19 gr. — obecnie 22,24 gr. Cena za pracę w warszacie.

Punkty usługowe przyjmują też zamówienia na szklenie całych mieszkań. Przy pracach tych dolicza się pewien

procent na czas stracony na dojazd do mieszkania.

Usługowe punkty szklarskie zajmują się też wstawianiem szyb do samochodów i wszelkimi robotami wchodzącymi w zakres branży szklarskiej. (HK)

Mówimy o naszym mieście

Bajka dla dorosłych

W pewnej klatce schodowej lokatorzy własnym kosztem wyremontowali instalację elektryczną, ukryli żarówkę i regularnie płacili za prąd. Na schodach było jasno, nikt się nie potykał, nikt nie łamał nog.

Ale za siedmioma placami, za siedmioma domami, urzęduwał referent ZNK. Tęga to była głowa. Gdy się dowiedział, że mieszkańcy z własnej kieszeni placą za światło, natychmiast wystosował odpowiednie pismo w odpowiednim rece. Akcjk zawredował „gdzie trzeba”. Lokatorom oświadczone, że od tego rachunki za prąd przyjmować będzie Zarząd Nieruchomości Komunalnych.

Jak napisano — tak zrobiono. Już cztery miesiące kwity otrzymuje ZNK. Aby nie zawracać nikomu głowy, Elektryczność przesyła je bezpośrednio do biur administracji. Nawet licznik przepisano na nowe



Na konferencji racjonalizatorów i przodowników pracy Dyrekcji Przemysłu Miejskiego dyrektor Trampowski udekorował odznaką przodownika pracy Stefanię Szczepańską, a odznakę racjonalizatora przypiął ob. Gawrońskiemu. (Fot. Czelnj)

Upowszechnienie oszczędności

Agencje PKO w wielkich fabrykach Wrocławia

Na podstawie Uchwały Rady Ministrów z dnia 3 listopada 1950 r. o upowszechnianiu oszczędności Oddział PKO we Wrocławiu przystąpił już do zorganizowania tej akcji. W początkach grudnia nawiazano współpracę z ORZZ. Centrala Związków wydała specjalny okólnik do podległych sobie placówek o rozpoczęciu propagandy oszczędności w poszczególnych zakładach pracy. Przedstawiciele Oddziału PKO odwiedzili w ciągu ostatnich trzech miesięcy 48 zakładów i 27 Związków Zawodowych, nawiazując z nimi bezpośredni kontakt. Zostały również stworzone spośród pracowników

PKO lotne ekipy, które odwiedziły szereg fabryk, wystawiając dla wyróżnionych robotników książeczki oszczędnościowe.

W niedalekiej przyszłości większe zakłady otrzymają własne agencje PKO, które przyczynią się nie tylko do upowszechniania oszczędności w formie pieniężnej, lecz również oszczędności czasu przez uproszczenie załatwiania należności i zobowiązań. Prócz tego w każdym zakładzie pracy powstaną Komitety Współdziałania, które będą w stałym kontakcie z organizacjami partyjnymi i związkowymi.

Najwcześniej, bo prawdopodobnie już w tym miesiącu, powstaną tego rodzaju agencje w „Pawafagu”, „Archimedezie” i innych większych zakładach produkcyjnych. (Ana.)

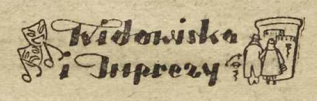
Gruz i resztki rusztowań szpeca „bilet wizytowy”

Dworzec Główny we Wrocławiu miał być wyremontowany jeszcze w październiku ub. roku. Niestety, ze względów technicznych było to niemożliwe i dopiero przed miesiącem wykończono front budynku.

Trudno nam pojąć, dlaczego do dzisiaj jeszcze leżą przed dworcem, od strony ul. Świerczewskiego zwalony gruz, kadzicie z gazowym wapnem, resztki rusztowań i śmieci.

Jak nas informuje kierownictwo stacji, w sprawie tej wysłano już alarmujące pismo do rozmaitych instancji PKP. Niestety, jak dotychczas, bez widocznego efektu.

Dworzec Główny jest niejako wizytówką Wrocławia. Sądząc po jego wyglądzie — przyjezdni mogą sobie wyrobić ujemną, chociaż niczym nie zasłużoną opinię o całym mieście. I dlatego wierzymy, że Oddział Drogowy PKP nie zechce czekać na interwencję Miejskiej Rady Narodowej. (ster)



Teatry

POLSKI — godz. 19 — „Tysiąc walecznych”. KAMERALNY — godz. 19 — „Obcy cień”. MŁODEGO WIDZA — godz. 16 — „Gruźki na wierzbie” (zamkn.), godz. 19.15 — „Przyjaciele”.

Wystawy

MUZEUM SŁASKIE: 1) „Techniki graficzne”; 2) „Ceramika artystyczna”. Z.P.A.P., ul. Stalingradzka 26 — „Architektura wnętrza i sztuka dekoracyjna”.

Repertuar kin

SŁASK — „Spisek bankrutów” (radz.), godz. 16, 18 i 20. SCALA — „Mongolia w ogniu” (radz.), godz. 15.45, 18 i 20.15. PRZODOWNIK — „Spiewak nieznan” (franc.) — godz. 16, 18 i 20. WARSZAWA — „Upadek Berlina” (radz.) ser. I, godz. 16, 18 i 20. POKOJ — „Bogata naręczona” (radz.), godz. 16, 18 i 20. POLONIA — „Powrót Lassya” (amer.), godz. 16, 18 i 20. PIONIER — „Na morskim szlaku” (radz.), godz. 15 i 17. — Program aktualności — godz. 19, 20 i 21. TECZA — „Dom na pustkowiu” (pols.), godz. 15.45, 18.00, 20.15. FAMA — „Czarodziejski kryształ” (radz.), Czynne: środa godz. 20, czwartek, piątek i sobota godz. 18 i 20, niedz. godz. 15.30, 17.45 i 20. „ROBOTNIK” — „Bitwa o Stalingrad” (radz.), ser. I. Czynne: środa, czwartek i piątek godz. 19, sobota godz. 17 i 19, niedz. godz. 14.30, 17 i 19.

FOTOPLASTIKON — „Wyspy Hawajskie”, otwarty od godz. 9 do 21.

OGRÓD ZOOLOGICZNY — otwarty od godz. 9—19.

Noce dyżury aptek

Pod „Zgodą” — ul. Witośa 47. „Jeleniem” — Rynek 44. Apt. Społeczna nr 168 — ul. Damałta 7. OSTRE DYŻURY POGOTOWIA Szpital Miejski nr 3 (oddz. chir. i wewn.). Szpital Wojewódzki (oddz. dzieci.)

Wszystko pochodzi z jednej hodowli:

Krzewy na żywopłoty drzewa ozdobne, kwiaty

Do 1950 r. działają 4 miejskie zakłady ogrodnicze. Obecnie liczba ich wzrosła do 9-ciu.

Zakłady nastawione są przede wszystkim na hodowlę roślin komunalnych, wśród których dominują rozsady do obsadzania parków, placów, skwerów ulicznych oraz do sprzedawania.

Głównym odbiorcą kwiatów doniczkowych są instytucje, szczególnie MHD. Kwiatami dekoruje się balkony, okna, świątlice itp. Zakłady ogrodnicze zajmują się ponadto robobieniem bukietów i żałobnych wieńców. Komunalne Zakłady Ogrodnicze prowadzi hodowlę warzyw oraz drzew. Posiadają również szkółkę o ogólnej powierzchni 46 ha. W chwili obecnej eksploatuje się na tym terenie 15 ha krzewów i drzew ozdobnych.

W roku 1951 planuje się powiększenie szkółek ozdobnych o 8 ha, z czego 2 ha zajmą drzewa owocowe.

Terem cieplarni należący do Komunalnych Zakładów Ogrodniczych wynosi 2.000 m kwadrat, zaś w maju br. powierzchnia oszklenia wzrosła do 9.000 m kwadrat.

Pracownicy Zakładów zasadzili w r. 1950 żywopłoty na ulicach Grabiszewskiej oraz Curie-Skłodowskiej. Kierownictwo Komunalnych Zakładów planuje w b. r. odbudowę skwerów na Placu Zbóżowym, Polskim, K. Marksa i Wester-Platte. Przewiduje się też uporządkowanie zieleni w Pilczycach i założenie ogródka dziecięcego przy ulicach: Prusa i Wierczorka. H. K.

Przypominamy: trzeba nadesłać 5 kuponów

Jak już donosiliśmy, nasz Wielki Konkurs - Ankieta została na prośbę kelnerów przedłużony do dnia 15 stycznia. Termin ten jest już ostateczny i kupony nadesłane później nie będą brane pod uwagę. Po nieważ Czytelnicy nasi mają jeszcze 5 dni czasu, przypominamy, że w każdym numerze „Słowa” znajduje się jeden

kupon konkursowy. Do udziału w Konkursie będą dopuszczeni tylko ci, którzy nadesłali najmniej 5 wypełnionych kuponów.

Równocześnie prosimy kierowników lokali gastronomicznych, którym klienci wręczyli kupony, aby je przekazali do redakcji „Słowa”.

Form for 'Kupon konkursowy' with fields for name, address, and a cartoon character.

Redaktor Naczelny STANISŁAW ZIEMAK. Adres Redakcji i Wydawnictwa: Wrocław, ul. Olawska 10/11. Telefony: 51-09, 61-09, 45-33. Wydawca i druk: Spółdz. Wydawn.-Ośw. „CZYTELNIK” Wrocław.

W redakcji przyjmują: Sekretarz redakcji w godz. 11-12. Redaktor Naczelny w poniedziałki, środy i piątki 12-13. Redakcja rekwizytów nie zwraca i za ogłoszenia nie odpowiada. F-2-10612

PRENUMERATA: z przysyłką pocztową: miesięcznie 4,05 zł, kwartalnie 12,15 zł, półrocznie 24,30 zł, rocznie 48,60 zł. Prenumeratę przyjmują: wszystkie plac. pocz. oraz PPK „Ruch”. Konto PKO VIII-1362.